

# Św. Grzegorz z Nazjanzu: Jezus wychodzi z wody i unosi w górę cały świat

„Uczcijmy dzisiaj chrzest Chrystusa, obchodząc należycie to święto. Przede wszystkim pozostańcie czyści i oczyszczajcie się. Bóg przecież niczym bardziej się nie raduje niż nawróceniem i zbawieniem człowieka” – apelował św. Grzegorz z Nazjanzu w kazaniu poświęconym Chrzstowi Pańskiemu. Do medytacji nad nim zaprasza dzisiejsza Liturgia Godzin

Chrystus jest w światłości, bądźmy wraz z Nim oświeceni; Chrystus zanurzony jest w wodzie, z Nim razem zstąpmy do niej, abyśmy wraz z Nim wzwyż wstąpili.

Jan chrzci, Chrystus zbliża się do niego; być może, aby i tego uświęcić, który Go chrzci, z pewnością zaś dlatego, by pogrzebać w wodzie cały ród starego Adama; przedtem jednak, i to ze względu na nas, aby uświęcić Jordan. Bo Chrystus, duch i ciało, i wodzie dał moc tajemną przez Ducha.

*Macie być jak płonące światła  
przy wielkim świetle z nieba i  
napełnieni Jego promienistą  
jasnością, pełniej i wyraźniej  
jaśniejący blaskiem Trójcy  
Przenajświętszej*

Chrzciciel nie wyraża zgody, Jezus nastaje. „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie”, mówi wtedy pochodnia do Słońca, głos do Słowa, przyjaciel do Oblubieńca,

największy spośród narodzonych z niewiast do Pierworodnego wszelkiego stworzenia; ten, który poruszył się w łonie matki, do Tego, który w łonie hołd odbierał; poprzednik i mający poprzedzać do Tego, który się ukazał i ma przyjść. „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie”: dodaj – i za Ciebie. Jasne bowiem dla niego było, że męczeństwem będzie ochrzczony; albo jak Piotr nie tylko nogi będzie miał umyte.

Ale Jezus wychodzi z wody i unosi ze sobą w górę cały świat; widzi rozwierające się i otwarte niebiosy, które Adam zamknął dla siebie i dla swych potomków, tak jak i raj został mu zamknięty mieczem płomienistym.

A Duch daje świadectwo Bóstwu, gdyż zstępuje na równego sobie. I daje się słyszeć głos z nieba, gdyż stamtąd był Ten, który otrzymał świadectwo. I jako gołębica zstępuje Duch, aby widzialnie uczcić ludzkie ciało Jezusa, ponieważ i ono jest przebóstwione i w nim Bóg staje się widzialny. Podobnie i w zamierzonych czasach gołębica zapowiedziała koniec potopu.

My zaś uczcijmy dzisiaj chrzest Chrystusa, obchodząc należycie to święto. Przede wszystkim pozostańcie czysti i oczyszczajcie się. Bóg przecież niczym bardziej się nie raduje niż nawróceniem i zbawieniem człowieka, któremu została dana cała ta nauka i wszystkie tajemnice. I macie być jak źródła światła w świecie i siłą życiodajną dla ludzi. Macie być jak płonące światła przy owym wielkim świetle z nieba i napełnieni Jego promienistą jasnością, pełniej i wyraźniej jaśniejący blaskiem Trójcy Przenajświętszej. Bo przyjęliście teraz, choć jeszcze nie w pełni, jeden promień jedyne Boga, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, któremu chwała i panowanie przez wszystkie wieki. Amen.

*Św. bp Grzegorz z Nazjanzu*

Źródło: Liturgia Godzin - Godzina Czytań (Kazanie 39, In sancta Lumina, 14-16. 20)